

Warszawa, dnia 11 października 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 619/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia (del.) Izabela Kościarz - Depta

Protokolant protokolał sądowy - stażysta Maciej Martinek

przy udziale prokuratora Jerzego Kopcia

po rozpoznaniu dnia 11 października 2019 r.

sprawy K. K. s. M. i W., ur. (...) w G.

oskarżonego o przestępstwo z art. 270 § 2 kk w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 27 lutego 2019 r. sygn. akt II K 706/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżycielki posiłkowej Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w N. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz obciąża ją pozostałymi kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżycielki posiłkowej Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w N. na rzecz oskarżonego K. K. poniesione przez niego koszty procesu z tytułu ustanowienia obrońcy w instancji odwoławczej w kwocie 840 zł.

Sygn. akt VI Ka 619/19

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 12 października 2015 roku w N., województwo (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić Wspólnotę Mieszkaniową (...) (...) w N. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 86940,00 zł poprzez wystawienie w dniu 12 października 2015 roku w N. faktury nr (...) opiewającej na ww. kwotę wypełniając podpisaną przez członków Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w N. ww. umowę na remont elewacji budynku przy ul. (...) w N. niezgodnie z wolą podpisujących i na ich szkodę

to jest o czyn z art. 270 § 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 r. (sygn. akt II K 706/16) uniewinnił oskarżonego K. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu oraz na podstawie art. 632 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego na niekorzyść oskarżonego K. K.

Pełnomocnik zarzucił wyrokowi:

- naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów z przesłuchania świadków i wyjaśnień oskarżonego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługiwała na uwzględnienie, w związku z powyższym Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Sąd Okręgowy nie podzielił żadnego z argumentów przytoczonych przez skarżącego w uzasadnieniu zarzutów podnoszonych w apelacji. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I Instancji, rozpatrując sprawę, w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych i należycie wskazał, iż oskarżonemu nie można przypisać sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu. Ocena i analiza materiału dowodowego dokonane przez Sąd są dokładne, nie wykazują błędów logicznych i nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów. W przedmiotowej sprawie brak jest zarówno dowodów bezpośrednich pozwalających na przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, jak również pośrednich, ale tworzących logiczny oraz nieprzerwany ciąg poszlak, którego analiza prowadziłaby do pewności o sprawstwie i winie oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu z art. 270 § 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wykluczając jednocześnie przyjęcie alternatywnych wersji inkryminowanego zdarzenia.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie ma racji pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, podnosząc, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, polegającego na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego, którego analiza miałaby prowadzić do wniosku, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że oceny Sądu I instancji dotyczą całości ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego, który został przeanalizowany w sposób wszechstronny, logiczny i kompleksowy, a przy tym nie naruszający reguł określonych w art. 7 k.p.k. Szczegółowe uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwala na prześledzenie toku rozumowania Sądu, który doprowadził do uniewinnienia oskarżonego. Sąd Rejonowy w sposób dokładny przeanalizował zgromadzone dowody i poddał je drobiazgowej analizie, we wzajemnym ich powiązaniu.

Przede wszystkim nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż Sąd dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z zeznań świadków K. B., D. N. i W. K., a także dowodu z wyjaśnień oskarżonego. Zarówno z wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków wynika, że spotkali się oni w dniu 6 października 2015 roku w mieszkaniu K. B. w celu prowadzenia rozmów na temat zawarcia umowy dotyczącej wykonania remontu elewacji budynku przy ul. (...) w N. przez oskarżonego i jego firmę. Z zeznań świadka W. K. w sposób jednoznaczny wynika, że została ona poproszona na spotkanie w celu podpisania umowy. Skoro miał być to tylko projekt umowy to słusznie wskazuje Sąd I Instancji, że sprzeczne z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania było poproszenie na spotkanie W. K., trzeciego członka zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w N.. Również świadek D. N. – członek zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej, potwierdziła, że była przekonana, że podpisali umowę na wykonanie remontu elewacji oraz że podpisali ją, bo chcieli to zrobić. Ponadto trudno przyjąć za słuszne argumenty skarżącego, że członkowie zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w N. zostali wprowadzeni w błąd i nie wiedzieli, co podpisują. Rozmowy z oskarżonym na temat wykonania elewacji budynku były prowadzone od pewnego czasu. Członkowie zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej są osobami dorosłymi, zobowiązali się do występowania w jej imieniu i powinni zdawać sobie sprawę z potrzeb wspólnoty i jej możliwości finansowych. Żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wskazuje, że działali pod jakimkolwiek przymusem. Wręcz przeciwnie, działali z pełną swobodą i świadomością

czynności, które podejmują. Mogli zapoznać się z treścią dokumentu przedstawionego do podpisu, a w przypadku braku zgody na taką treść umowy bądź jej braku odmówić podpisu.

Nie można również przychylić się do twierdzeń skarżącego, w których wskazuje, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny zeznań świadka J. Ś., których prawidłowa analiza prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż świadek zatrudniony był jako administrator budynku i to z uwagi na postawę przedstawicieli administratora oskarżony nie został dopuszczony do wykonania prac. W związku z tym do jego zeznań należy podejść z ostrożnością. Sąd Rejonowy słusznie uznał za wiarygodne jego zeznania tylko w części w jakiej korespondują z wiarygodnym materiałem dowodowym, którego całokształt w żaden sposób nie wskazuje, aby oskarżony dopuścił się popełnienia czynu zabronionego.

Należy zauważyć, że aby ponieść odpowiedzialność z art. 286 § 1 k.k. niezbędne jest jednoczesne spełnienie kilku przesłanek. Musi tu nastąpić:

- doprowadzenie innego podmiotu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem
- musi być to osiągnięte za pomocą wprowadzenia w błąd – w realiach niniejszej sprawy powinien być to błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy lub możliwości uczynienia tego
- to wprowadzenie w błąd musi mieć charakter działania umyślnego w zamiarze bezpośrednim.

W niniejszej sprawie ewidentnie nie została spełniona ani jedna z tych przesłanek – chociaż dla postawienia zarzutów z art. 286 § 1 k.k. muszą być one spełnione jednocześnie.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że niewywiązanie się z umowy było spowodowane zachowaniem drugiej strony, a nie oskarżonego, który poinformował o dacie przystąpienia do realizacji jej postanowień oraz chciał rozpocząć prace. W ocenie Sądu Odwoławczego wskazuje to, że nie może być tu mowy ani o doprowadzeniu do niekorzystnego rozrządzenia mieniem w rozumieniu Kodeksu Karnego ani błędu co do zamiaru wywiązania się z umowy, a tym bardziej działania umyślnego w zamiarze bezpośrednim w chwili podpisywania umowy niewywiązania się z podpisanej umowy.

Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza, by oskarżony wprowadził kogokolwiek w błąd bądź usiłował wprowadzić. Wspólnota Mieszkaniowa prowadziła rozmowy z oskarżonym, miała możliwość zapoznania się ze złożoną przez niego ofertą i nikt nie przymusił jej do podpisania umowy na wykonanie elewacji. Ostatecznie nie doszło do realizacji umowy z przyczyn wskazanych uprzednio. Opisany materiał dowodowy wskazuje też w ocenie Sądu Okręgowego, że oskarżony miał zamiar wywiązania się z zawartej umowy, były podejmowane działania, które miały zmierzać do remontu elewacji budynku.

Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04.06.2009 r.)

Sąd również podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lipca 2007r. w sprawie V KK 384/06, zgodnie z którym oszustwo jest przestępstwem kierunkowym, gdyż warunkiem odpowiedzialności jest działanie czy zaniechanie sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zamiar bezpośredni o szczególnym zabarwieniu związanym z celem działania sprawcy oznacza, że elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca oszustwa nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść

majątkową, lecz musi także chcieć użyć w tym celu określonego sposobu działania czy zaniechania. W związku z tym do przestępstwa oszustwa nie dochodzi zarówno wtedy, jeżeli jeden z przedstawionych elementów nie jest objęty świadomością sprawcy, jak i wówczas, jeżeli któregoś z nich sprawca nie chce, lecz tylko się godzi. W przypadku działania sprawcy w zamiarze ewentualnym nie dochodzi więc do popełnienia występkę oszustwa przewidzianego w art. 286 § 1 k.k.

Mając na względzie powyższe, należy stwierdzić, że żeby przypisać oskarżonemu popełnienie przestępstwa oszustwa należy wykazać zamiar bezpośredni kierunkowy, tak co do celu działania, jak i używanych środków. Z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy, w szczególności z zeznań świadków oraz z treści umowy i wyjaśnień oskarżonego, w żaden sposób nie wynika, żeby działał z zamiarem wprowadzenia Wspólnoty Mieszkaniowej (...) (...) w N. w błąd w celu uzyskania od niej korzyści majątkowej oraz by taki zamiar miał już w chwili podpisywania umowy. Oskarżony podjął wszelkie działania zmierzające do realizacji tej umowy tj. zawiadomił członka zarządu Wspólnoty – K. B., że rozpocznie prace w dniu 12 października 2015 roku oraz wskazanego dnia ekipa pracowników oskarżonego przywiozła rusztowania, jednak nie zostali dopuszczeni do wykonania prac zgodnie z umową. W chwili podpisania umowy oskarżony działał ze świadomością, że przystąpi do remontu elewacji i tym samym wywiąże się z postanowień umowy. Proces karny nie może przeradzać się w proces cywilny i stanowić zastępczej drogi dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych. Każdy przepis części szczególnej kodeksu karnego, w którym penalizowane jest dane przestępstwo, w tym art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 2 k.k. posiada ściśle określone znamiona, które muszą zostać spełnione, żeby uznać daną osobę za winną popełnienia zarzucanego jej czynu.

W ocenie Sądu Okręgowego również słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion czynu z art. 270 § 2 k.k., który przewiduje odpowiedzialność karną za wypełnienie blankietu opatrzonego cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, a także za używanie takiego dokumentu. Wypełnienie blankietu musi się dokonać niezgodnie z wolą osoby lub podmiotu podpisanego pod blankietem. Niezgodność ta może być oceniana w aspekcie formalnym lub materialnym i tym samym może polegać w ogóle na uzupełnieniu blankietu (gdy wolą podpisanego nie było jego wypełnienie) lub sprowadzać się do wypełnienia go w sposób sprzeczny z wolą podpisanego (gdy treść wypełnionego dokumentu nie odpowiada woli podpisanego). Wola ta może być ujawniona w momencie wręczania blankietu, może też wynikać z łączącego strony stosunku prawnego, przy czym jego treść należy ustalać zgodnie z regułami prawa cywilnego. W konsekwencji np. „uzupełnienie weksla in blanco w sposób sprzeczny z porozumieniem wekslowym stanowi typowy przypadek realizacji znamion z art. 270 § 2 k.k.” (wyrok SA w Szczecinie z 16.03.2017 r., II AKa 25/17, LEX nr 2292457). Warunkiem realizacji znamion z art. 270 § 2 k.k. jest, by wypełnienie podpisanego blankietu nastąpiło na szkodę osoby podpisanej. Należy przyjąć, że znamię to zostanie zrealizowane, gdy wykorzystanie dokumentu powstałego w następstwie wypełnienia blankietu może prowadzić do uszczerbku w interesach majątkowych lub osobistych osoby podpisanej. Dla realizacji znamion tego przestępstwa nie jest natomiast konieczne, by szkoda ta rzeczywiście nastąpiła (por. postanowienie SN z 9.07.2014 r., II KK 152/14). Trafnie zatem Sąd Najwyższy stwierdził, że „jeżeli wypełnienie blankietu musi nastąpić niezgodnie z wolą i na szkodę podpisanego, to także jego wykorzystanie zgodnie z funkcją w obrocie prawnym (tj. użycie) musi cechować się, co najmniej możliwością spowodowania szkody względem osoby podpisanej na blankiecie” (postanowienie SN z 21.05.2014r., V KK 418/13, LEX nr 1475186).

Nie można przyjąć, że doszło do działania na szkodę, jeżeli blankiet został wypełniony treścią, którą i tak nadałaby mu osoba podpisana. Odpowiedzialność karna z art. 270 § 2 k.k. nie zachodzi wówczas, gdy sprawca wypełnia blankiet opatrzone cudzym podpisem na szkodę podpisanego, ale zgodnie z jego wolą, a także wówczas, gdy wypełnia ten blankiet niezgodnie z wolą podpisanego, ale nie na jego szkodę (por. T. Razowski [w:] Kodeks karny..., red. J. Giezek, nt 22 do art. 270).

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, prawidłowo oceniony przez Sąd Rejonowy potwierdza, że w momencie podpisywania umowy nie wszystkie jej postanowienia były wypełnione. Jednak podpisujący ją członkowie zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej mieli tego świadomość, a pomimo tego nie kwestionowali jej, a wręcz zaakceptowali tę okoliczność. Treść tych wypełnionych później zapisów była zgodna z wolą podpisujących i objęta

porozumieniem stron. Zostało to potwierdzone zeznaniami świadków D. N. i W. K., które zgodnie stwierdziły, że sposób późniejszego wypełnienia umowy nie był niezgodny z ich wolą i na szkodę Wspólnoty.

Faktem nie podlegającym dyskusji jest, że wyrok skazujący w sprawie o przestępstwo może być oparty wyłącznie na dowodach, które nie dają żadnych wątpliwości, co do okoliczności danej sprawy, jak też do winy sprawcy, na dowodach, które wzajemnie ze sobą korespondują, są spójne i w pełni wiarygodne, nadto jednoznacznie wskazują na osobę oskarżonego, jako na sprawcę przestępstwa. W niniejszej sprawie Sąd nie dopatrył się takich dowodów. Przeciwnie, dowody ujawnione w toku rozprawy głównej doprowadziły do innych wniosków, pozwalających uznać, że oskarżony swym zachowaniem nie wyczerpał znamion czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia.

Kryteria oceny określone w art. 7 k.p.k. nie pozwalają na wartościowanie dowodów w zależności od ich liczby, obszerności czy fazy postępowania, w jakiej je uzyskano. Nie ma zatem znaczenia dla przesądzenia o wiarygodności poszczególnego dowodu, czy też grupy dowodów fakt, że są one liczniejsze aniżeli jeden dowód przeciwny, pochodzą od określonego źródła dowodowego (z opinii biegłego) lub mają określoną postać – (wyjaśnienia oskarżonego). Bywa więc i tak, że przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstwa następuje na podstawie wyłącznie jednego dowodu, byleby tylko jego treść nie budziła wątpliwości co do jego rzetelności, zgodności z logiką i racjonalnym rozumowaniem. Trzeba również pamiętać, że braków, czy ułomności dowodów nie można stawiać na równi z dowodami go obciążającymi. Te ostatnie bowiem, jako że stanowią podstawę skazania, muszą być pewne, jednoznaczne w swej wymowie i wykluczać jakąkolwiek inną, równie prawdopodobną wersję zdarzeń. Tymczasem w niniejszej sprawie wypowiedzi świadków, ocenione w sposób prawidłowy przez Sąd Rejonowy, odrębnie jak i we wzajemnym powiązaniu, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów nie pozwalają uznać, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, a charakter tej sprawy sprowadza się do sporu, który powinien być rozstrzygnięty na drodze procesu cywilnego.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I Instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym do prawidłowego wyrokowania, dokonana ocena zgromadzonych dowodów nie wykracza poza ramy art. 7 k.p.k., a swoje rozstrzygnięcie przekonująco uzasadnił. Z przyczyn, o których była mowa wyżej sąd odwoławczy nie dopatrył się w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego tego rodzaju argumentów, które mogłyby skutecznie podważać tok rozumowania Sądu Rejonowego, który w realiach niniejszej sprawy doprowadził do uniewinnienia oskarżonego od stawianego mu w zakresie zaskarżenia zarzutu.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.